Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 9 LUTEGO 1948 ROKU | Nr 39 (693)

Groźba dyktatury

ukryta w gładkich słowach min. Crippsa

Zgubną politykę Bevina potępia zarówno lewicowy poseł Ziliacus jak i prasa katolicka

Brytyjski minister skarbu Cripps zwrócił się do narodu angielskiego z ponownym ostrzeżeniem, że jeśli społeczeństwo dobrowolnie nie będzie współpracowało w zwalczaniu kryzysu gospodarczego, będzie się musiał znaleźć ktoś,

KTO JE DO TEGO ZMUSI.

W przeciwnym bowiem razie katastrofa gospodarcza Wielkiej Brytanii

BĘDZIE NIEUNIKNIONA.

Dalej Cripps stwierdził, że mimo pewnej poprawy ogólnej i znacznego podniesienia poziomu produkcji, deficyt jest jeszcze dość znaczny, a produkcja wciąż jeszcze niedostateczna, aby Wielka Brytania mogła wybrnąć ze swoich kłopotów bez pomocy planu Marshalla.

Mowę tę oceniają jako zamaskowaną groźbę użycia środków dyktatorskich i totalistycznych, w razie dalszej krytyki społeczeństwa wobec polityki rządu bevinowskiego.

Poseł do brytyjskiej Izby Gmin Zilliacus z Partii Pracy na zjeździe socjalistów i labourzystów w Cambridge znowu potępił politykę Churchilla i Bevina. Zilliacus podkreślił, że nie można odbudowy Europy zachodniej opierać na NIENAWIŚCI do Związku Radzieckiego. Dalej Zilliacus mówił o konieczności wycofania wojsk brytyjskich z Grecji i zakończenia awantur militarnych. Polityka Bevina, dodał Zilliacus, poniosła fiasco na wszystkich polach i NAJWYŻSZY CZAS, ażeby ją zmienić.

„TRAGICZNA RÓŻNICA".

Katolicki tygodnik „Truth" wystąpił z ostrą krytyką polityki rządu brytyjskiego, który poddał się całkowicie wpływom Stanów Zjednoczonych.

„Truth" podkreśla, że obecna polityka rządu do niczego dobrego nie doprowadzi i że żadne montowanie „jedności gospodarczej Europy zachodniej" nie pomoże Anglii, dopóki rząd brytyjski będzie zależny od Waszyngtonu.

„Pomiędzy przyjaźnią ze Stanami Zjednoczonymi w postaci, w jakiej istniała ona przed wojną a obecną sytuacją całkowitej zależności od Waszyngtonu — jest olbrzymia i tragiczna różnica" — kończy „Truth".

Chłopi budują Polskę Ludową

a p. Mikołajczyk drukuje paszkwile w gazetach.. niemieckich

W dniu wczorajszym odbył się w Gdańsku z udziałem 150 delegatów walny zjazd Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Na zjeździe obecnym był z ramienia naczelnego komitetu ob. Banach, który wygłosił referat na temat nowej drogi PSL. „Pamiętniki Mikołajczyka", drukowane obecnie na łamach gazety niemieckiej wykazują niezbicie jak daleki był od spraw chłopa polskiego. Chłop PSL-owiec odciął się od tego typu działaczy i dziś wraz z całą demokracją pragnie budować dobrobyt i przyszłość wsi polskiej. Naszym zadaniem będzie zawarcie sojuszu z partiami demokratycznymi i doprowadzenie jak najszybciej do zjednoczenia ruchu ludowego — oświadczył m. in. pos. Banach.

W uchwalonej rezolucji zjazd wezwał nowy zarząd do rozpoczęcia szeroko zakrojonej akcji propagowania idei zbratania się organizacji ludowych oraz udział we wszelkich akcjach, zmierzających do odbudowy i rozbudowy wsi inicjowanych przez rząd demokratycznej Polski Ludowej. Rezolucja końcowa nakazuje czujność przed wkradaniem się w szeregi stronnictwa elementów promikołajczykowskich.

Pieniądze szarego obywatela

(Hor.) Niedawno omawialiśmy budżet USA. Widzieliśmy, jak ten złotem napęczniały bankier całego świata dysponuje majątkiem narodowym, na co przeznacza miliardy i na co mizerne, wprost prowokacyjne w stosunku do potrzeb stu kilkudziesieciu milionowego państwa — centy i ochłapy.

Ułamki odsetków idą na szpitalnictwo, ochronę zdrowia, na szkolnictwo, i oświatę. Natomiast dziesiątki miliardów rzuca się na ukryte pod różnymi nazwami cele zbrojeniowe i „interwencyjne". Nie są to puste słowa, gdyż obecnie wiadomo już na przykład, że pożycia 6 miliardów dol. przeznaczona na cele gospodarcze, czyli na „wyzyskanie zasobów naturalnych" — w rzeczywistości jest całkowicie oddana do dyspozycji.., specom od bomb atomowych.

Jak podaje prasa amerykańska przeszło 100 tysięcy młodzieży akademickiej w Chicago, musiało porzucić studia z powodu zbyt wysokich opłat i kosztów utrzymania. Oczywiście nie dotyczy to synków sytej burżuazji USA. Odbija się właśnie na dzieciach szarego, zwykłego podatnika.

Obecny rząd USA nie znajdując pieniedzy na pomoc dla kształcenia dzieci drobnych fermerów i robotników (i bez tego przecież mogą być mięsem armatnim), posiada ich dość, by wspomagać innych i co innego.

Posłuchajmy: „Departament stanu USA podał urzędowo do wiadomości, że wkrótce zwróci się do Kongresu z żądaniem przyznania Chinom (Czang-Kai-Szekowi) pomocy w wysokości 570 milionów dolarów. Równocześnie departament podejmuje starania o dodatkowe fundusze na dalszą pomoc wojskową dla Grecji i Turcji. Projekt pożyczki 2 miliardów pesetów dla gen. Franco został już przedłożony".

Pieniadze szarego obywatela USA, człowieka pracy — są hojną dłonią rozsiewane i rozdawane wszelkiego gatunku faszystom, dyktatorom, mordercom i awanturnikom. Pieniedzy tych się używa do uśmierzania ruchów wolnościowych i demokratycznych, przeciwko ludowi greckiemu, hiszpańskiemu, chińskiemu, przeciwko takim samym ludziom pracy jak drobny podatnik USA, choć inaczej może odzianym i innym mówiącym językiem. Za te centy i dolary podatkowe amerykańskiego świata pracy — rozstrzeliwuje się, więzi, katuje na całym świecie tych, którzy pragną wolności i sprawiedliwości.

Czy długo jeszcze masy pracujące USA będą akceptować i finansować — tę absurdalną, groteskową, tragiczną i krwawą farsę... wspierania owocami ich pracy, ich podatkami, ich pieniędzmi wszelkiej przemocy, ucisku, gwałtu i wstecznictwa?...

Uroczystości ku czci Wyspiańskiego w stolicy Z. S. R. R.

We Wszechrosyjskim Towarzystwie Teatralnym w Moskwie odbyło się zebranie radzieckich reżyserów, artystów i krytyków teatralnych, poświęcone 40-ej rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Odczyt o życiu i twórczości Wyspiańskiego wygłosił teatrolog Bolesław Roztocki.

W najbliższym czasie zorganizowany zostanie szereg wieczorów, poświęconych twórczości Wyspiańskiego.

Jeden spekulant ustąpił

Ilu zostało?

Prasa St. Zjednoczonych donosi, że Edwin Pauley, który odpowiadał przed Kongresem za swą działalność spekulacyjną w handlu, zrezygnował dziś ze stanowiska zastępcy ministra obrony USA.

Naprzód dewaluacja

potem przymusowa pożyczka

W kołach finansowych Paryża krążą pogłoski, że francuski minister finansów Rene Mayer nosi się z zamiarem przeprowadzenia pożyczki przymusowej w związku z wycofaniem z obiegu banknotów 5000 frankowych. Właścicielom zdeponowanych banknotów władze skarbowe proponują subskrypcje pożyczki „konsolidacyjnej", której obligacje mogłyby być sprzedawane na giełdzie.

Dalsze narady

Szwecji, Danii i Norwegii

Wczoraj w Sztokholmie odbyła się wspólna konferencja przedstawicieli socjalistów Szwecji, Norwegii, Danii, Islandii i Finlandii dla omówienia zasad przyszłej współpracy między tymi państwami.

Za jednością ruchu zawodowego

wypowiedzieli się włókniarze polscy. — Protest przeciwko próbom rozbicia jedności Zw. Zawodowych w poszczególnych krajach

Na wczorajszym plenarnym zebraniu Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Włókniarzy w Łodzi przyjęta została rezolucja w sprawie prób rozbicia jedności ruchu zawodowego przez imperialistyczną, antydemokratyczną politykę mocarstw anglosaskich.

W rezolucji tej zebrani stwierdzają, że daremne są wysiłki pseudosocjalistów, a w rzeczywistości renegatów frontu robotniczego w osobach Atlee, Bevina, Saragata i in., gdyż klasa robotnicza przejrzała doskonale intencje imperialistów i zamiary ich zauszników i potrafi je unieszkodliwić.

Grupa rozłamowa we francuskim ruchu zawodowym — Force Ouvriere — *nie posiada żadnego istotnego wpływu na wynik walki francuskiej klasy robotniczej z siłami reakcyjnymi.*

Najlepszym dowodem jest fakt, że na ostatnim posiedzeniu Federacji Światowej Zw. Zawodowych właśnie grupa francuska głosowała przeciwko polityce labourzystów angielskich spod znaku Bevina i potępiła plan Marshalla. Również jednolite związki zawodowe Włoch stoją nieugięcie na straży jedności szerokich mas robotniczych i w obronie suwerenności narodowej.

Protestując przeciwko wszelkim konferencjom separatystycznym i innym próbom rozbicia jedności związków zawodowych w poszczególnych krajach i pozyskaniu grup rozłamowych dla planu Marshalla, stanowiącego groźbę dla niezawisłości politycznej i ekonomicznej państw europejskich — *zebrani zwracają się do K.C.Z.Z. o dalszą energiczną akcję w obronie jedności Światowej Federacji Związków Zawodowych, wyrażając jednocześnie pełne poparcie władzom centralnym S.F.Z.Z. w jej walce o jedność i wolność ruchu zawodowego.*

Rezolucja kończy się słowami braterskich pozdrowień dla walczących o wolność narodów Hiszpanii, Chin, Indonezji, oraz bohaterskiego narodu greckiego, zmagającego się skutecznie z faszyzmem.

Na dzieci ofiar walczącej Grecji — Zarząd Główny Zw. Zaw. Włókniarzy zadeklarował 1 milion złotych.

Nie tylko ilość, ale i jakość

Do mobilizacji sił

w wykonaniu planu produkcji na rok 1948 wzywają ogół włókniarzy naczelne władze związkowe

W gmachu Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego przy Al. Kościuszki 4, odbyło się wczoraj **plenarne zebranie Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego,** w którym udział wzięli przewodniczący i sekretarze oddziałów związkowych z terenu całego kraju. Z Warszawy m. in. na obrady przybył przewodniczący Komisji Centralnej Związków Zawodowych ob. Kazimierz Witaszewski.

Wygłoszone zostały liczne przemówienia i referaty, przy czym mówcy poruszali najaktualniejsze zagadnienia doby obecnej na odcinku przemysłu włókienniczego.

Plan produkcyjny w przemyśle włókienniczym w roku 1947, dzięki ofiarnej pracy włókniarzy, oraz zataczającej coraz szersze kręgi akcji współzawodnictwa pracy i ruchu wielowarsztatowego — został wykonany w terminie. Realizacja jego jest poważnym sukcesem klasy robotniczej na drodze do pełnej realizacji 3-letniego planu odbudowy.

Sukces ten każe jednak przeprowadzić **dalszą mobilizację wszystkich sił i środków do wykonania drugiego etapu planu 3-letniego, a mianowicie planu na rok 1948.**

Jak stwierdzono podczas wczorajszych obrad, szczególną uwagę należy poświęcić **przemysłowi bawełnianemu, jako najważniejszej gałęzi polskiego włókiennictwa,** oraz z uwagi na szczególne trudności, jakie przemysł ten napotyka w wykonaniu nakreślonego planu.

Osiągnięcie zamierzonego celu związane jest ściśle z **rozszerzeniem zasięgu ruchu współzawodnictwa pracy i ruchu wielowarsztatowców, jako najpotężniejszych środków na drodze do zwiększenia produkcji, a tym samym do podwyższenia realnych płac robotniczych i podniesienia stopy życiowej klasy robotniczej.**

Wskazując na tę konieczność, plenarne zebranie podkreśliło również konieczność **przejścia do nowych, wyższych form współzawodnictwa pracy.** Obok zwiększonej wydajności pracy i przechodzenia na większą obsługę maszyn, należy równocześnie unowocześnić dotychczasowe metody i formy pracy, w związku z czym do ruchu współzawodnictwa należy wciągnąć również **masy inteligencji technicznej.**

„Zmiana przestarzałych form technicznych, skrócenie procesu produkcji, stałe ulepszania i usprawnianie parku maszynowego, oraz obliczona na dłuższą metę akcja szkoleniowa" — oto zadania, jakie stoją przed przemysłem włókienniczym, jak stwierdza przyjęta rezolucja.

Jednakże nowe formy współzawodnictwa pracy objąć muszą **nie tylko dziedzinę ilości produkowanych materiałów, ale i — jakość.** Jakość produkowanych tkanin musi być podniesiona.

W przyjętej rezolucji plenum wskazuje następnie na konieczność **zwiększenia oszczędności surowca, dyscypliny pracy, oraz na konieczność współdziałania całej załogi fabrycznej w wykonaniu zakreślonego planu.** Dzięki temu bowiem współzawodnictwo pracy zostanie rozszerzone i wzbogacone o nowe formy i dziedziny, które skierują dążenia włókniarzy przodowników nie tylko w kierunku zwiększenia wysiłku fizycznego, ale i w kierunku racjonalizacji pracy i znalezienia lepszych i bardziej postępowych form i metod produkcji.

Wzywając Rady Zakładowe do pełnej mobilizacji sił w wykonaniu planu produkcji na rok 1948, plenum wskazało na konieczność ściślejszego ich powiązania ze wszystkimi sprawami, żywo interesującymi ludność pracującą.

Poza zadaniami w dziedzinie produkcyjnej, Rady Zakładowe mają do spełnienia wielkie obowiązki w dziedzinie pełnego wykorzystania funduszów, przeznaczonych na akcję socjalną, jak: **dalsza rozbudowa świetlic, żłobków i przedszkoli, dalszy rozwój akcji kulturalno - oświatowej, higieny i bezpieczeństwa pracy, wychowania fizycznego i sportu, zaopatrzenia stołówek fabrycznych itd.**

Najistotniejszym obowiązkiem Rad Zakładowych jest jednak **baczna troska o interesy klasy robotniczej i** w tym celu **Rady Zakładowe winny zwracać baczną uwagę, aby wszystkie ustawowe uprawnienia, jak zasiłki rodzinne, przydziały żywnościowe i odzieżowe, były w pełni realizowane.** Poza tym Rady Zakładowe winny wykorzystać wszelkie lokalne możliwości, formy pomocy i samopomocy w postaci popierania akcji ogródków działkowych, zakładania fabrycznych gospodarstw warzywnych, tworzenia fabrycznych warsztatów rzemieślniczych itp. akcji.

W końcowym fragmencie przyjętej rezolucji plenum Zarządu Głównego Zw. Włókniarzy stwierdza, że zamierzone plany można będzie osiągnąć tylko **poprzez powiązanie Rad Zakładowych z dążeniami i potrzebami klasy robotniczej, przez usprawnienie narad wytwórczych, oraz przez wzmożenie propagandy związkowej.** (s)

„WIOSNA LUDÓW"

obchodzona będzie uroczyście w całym kraju

Wiadomości nadchodzące z całego kraju wskazują, że stulecie „Wiosny Ludów" *obchodzone będzie w Polsce wyjątkowo uroczyście.* Lokalne komitety obchodów przejawiają ożywioną działalność, wybiegając poza szablon zwykłych imprez.

W Wieliczce 22 lutego, urządzony będzie *wielki wiec pod powierzchnią ziemi.*

Jak wiadomo z Wieliczki wyruszyli przed stu laty górnicy kopalni soli, maszerując na Kraków pod wodzą Edwarda Dembowskiego. Widownią wiecu będzie największa sztolnia salin wielickich, mogąca pomieścić do sześciu tysięcy ludzi. Zebrani ruszą po zakończeniu wiecu pochodem do Krakowa, kroczac historycznym „szlakiem Dembowskiego".

W Krakowie na Rynku, odbędzie się po przybyciu pochodu *wielka manifestacja pod kamienicą, w której mieścił się Komitet Rewolucyjny w roku 1848.* Z balkonu domu tego, zostanie odczytany Manifest, wydany wówczas przez ów Komitet.

Wielkopolska opracowała bogaty program obchodów. Odbędą się tam uroczystości w skali ogólnokrajowej.

Dnia 2 maja we Wrześni, dla upamiętnienia stulecia bitwy pod Miłosławiem, stoczonej przez powstańców z wojskami pruskimi, odtworzony będzie na historycznych polach przebieg walk.

Nasze rady

TRZY PRZYJACIOŁKI: Na ogół nie ma obawy, aby ktoś nadużywał słów „dziękuję" i „przepraszam", często natomiast bywa tak, że zbyt oszczędnie tymi właśnie słowami operujemy. To też jeśli panie mają kiedykolwiek wątpliwości, czy należy podziękować np. za zaproszenie, odprowadzenie do domu itp., proszę o tym pamiętać. Między innymi te dwa słowa właśnie świadczą o uprzejmości i grzeczności — a to są przecież cechy tak miłe i pożądane! Szczególnie u młodych panienek i chłopców, którzy grzeszą niejednokrotnie zbytnią nonszalancją i nieprzestrzeganiem zasad dobrego wychowania.

***

ROMAN: Sytuacja Pana jest istotnie bardzo skomplikowana, ale interweniować może tylko Pan osobiście, w tych urzędach, w jakich już Pan czynił starania. Nic innego poradzić Panu nie możemy.

***

NUSIA Z GŁOWNA: Powinna Pani zacząć regularnie się gimnastykować — codziennie rano. Bardzo byłoby także wskazane, aby Pani uprawiała jakiś sport np. pływanie.

***

ZMARTWIONA JANKA: Wydaje nam się że byłoby najbardziej wskazane, aby Pani zasięgnęła porady w Poradni Psychologicznej ul. Piotrkowska 64. Zupełnie zrozumiałe jest, że jeśli nie ma ani zamiłowania i zdolności do zawodu do jakiego pragnie nakłonić Panią Mamusia, nauka nie przychodzi Pani z łatwością. Dlatego, przede wszystkim niech Pani porozmawia jeszcze raz z Matką, wyjaśni jej, że o wiele większy pożytek z nauki będzie wtedy, gdy pozwoli Pani kształcić się w tym kierunku, jaki Pani wskażą w Poradni (gdzie zbadane zostaną dokładnie Pani zdolności).

***

SMUTNA SABINKA ZE ZGIERZA: Czy Pani sama nie zdaje sobie sprawy Sabinko, że ten smutek i kłopoty z tak, musimy to nazwać otwarcie, niemądrego powodu, nie są warte jednej Pani myśli? Nie chcemy aby nas Pani źle zrozumiała. Nie chodzi nam bynajmniej o to, (już to zresztą niejednokrotnie podkreślaliśmy), aby młode panienki stale przebywały w domu, w towarzystwie dorosłych. Młodzież musi mieć odpowiednie towarzystwo i odpowiednie dla swego wieku rozrywki. Ale zainteresowania Pani skupiają się na jednym właściwie punkcie — aby przebywać stale w towarzystwie męskim. To właśnie jest niewłaściwe, nieodpowiednie i powinna Pani zrozumieć, że zaniedbując naukę, nie myśląc o ukończeniu szkoły, marnując czas na spacery i flirty, wyrządza Pani krzywdę nie komuś innemu (nie swym rodzicom nawet), a tylko sobie samej.



53)

Było to właśnie przy stoliku, przy którym siedziało rozbawione towarzystwo: Mona Strobel, oberlejtnant Hans Sobota, Marga Lensch i młody Eisenbraun.

Usługując im Wieśka Gorkowska zauważyła proszące spojrzenie Władki. Zawahała się i zrobiła taki ruch, jak gdyby chciała odstawić trzymną w ręce butelkę koniaku. Zanim to jednak uczyniła, wyręczył ją Hans Sobota.

— Pomogę pani! — powiedział do Władki.

Niedobre ogniki zamigotały w lodowatych oczach panny Mony, on jednak, nie zważając na jej spojrzenia, wziął Zośkę pod ramiona.

— Dziękuję panu — szepnęły czerwone wargi Władki.

— Dziękuję... — powiedziały brązowe oczy Wieśki Gorkowskiej.

Zaraz potem Zośka Łączyńska, dźwigająca ją Władka i wysoki oberlejtnant w mundurze oficera piechoty, zniknęli za drzwiami.

Zastukały podkowy ruszającego z miejsca konia, ale stukot ten natychmiast potem przygłuszył warkot bębna i jazgot saxofonów.

Na sali zapomniano już o tragedii małej, polskiej kelnerki. Przypominała ją już tylko matowa plama na lśniącej posadzce: ślad starannie startej ludzkiej krwi — tańczące zaś pary przepływały po niej beztrosko wśród uśmiechów i zalotności.

Znowu głośno i wesoło bawiono się w dancing-barze „Erika".

Za to dwa dni później bardzo cicho było w słoneczne przedpołudnie na cmentarzu w Radogoszczu.

Młode brzózki stały w bezruchu, a w elegijnym spokoju kwitły kwiaty posadzone na grobach przez czyjeś dobre i troskliwe ręce.

Pani Łączyńska należała do tego samego typu kobiet, co jej córka. Tak jak ona, cierpiała teraz, nie skarżąc się. Tylko wielkie, ciężkie łzy płynęły po zmizerowanej twarzy.

Jeszcze w 1939 roku aresztowali Niemcy jej syna gimnazjalistę, za to, że należał do Przysposobienia Wojskowego. I odtąd przepadł po nim ślad. A teraz znowu córka...

Zośka w drodze do szpitala dostała powtórnego płucnego krwotoku. Umarła nad ranem — i oto chowają ją dzisiaj na tym podmiejskim cmentarzu...

Obok pani Łączyńskiej stoi jej mąż, b. urzędnik pocztowy, a teraz robotnik ziemny w „Hitlerjugendpark". Patrzy z głuchą rozpaczą na niewielką, dziecinną prawie trumnę, w której spoczęło wątłe ciało córki i podtrzymuje ramieniem drobną postać żony.

— Nie żałuj, nie żałuj jej! — szepce wśród szlochu — ona jest szczęśliwa! Już się wyrwała z tego piekła, a my...

Dalej stoją wszystkie prawie kelnerki z dancing-baru „Erika". Dobrze, że pogrzeb odbywa się w porze przedpołudniowej, mogły więc stawić się gromadnie, ażeby oddać swojej małej przyjaciółce ostatnią przysługę. Jest Wieśka Gorkowska, Helena Olęcka, Władka Szymczakówna, Zenka Werniczówna, Feika i Maryla — i, trzymając w rękach bukiety kwiatów, otaczają półkolem niewielką trumnę.

Zaraz potem opuszczono ją w dół — i zastukały pierwsze grudki ziemi, padające na białe wieko.

Pani Łączyńska robi taki ruch, jak gdyby skoczyć chciała w dół, przytrzymują ją jednak ręce męża. Wśród głuchej ciszy zasypano mogiłę, a dziewczęta z baru „Erika" przykryły ją wiązankami kwiatów.

Łączyńscy zostali jeszcze przy grobie córki, one jednak musiały już wracać, ażeby nie spóźnić się do pracy.

Feika raz jeszcze obejrzała się.

— Ładnie wygląda jej grób... Tyle róż i białych lewkonii!

Idąc obok z pochyloną głową Władka Szymczakówna zacisnęła pięści.

— Ach, kwiaty, kwiaty! Cobym dała za to, ażeby zamiast tych wszystkich róż i lewkonii położyć na grobie Zośki jedną tylko przeklętą głowę Hansa Welnera!

W milczeniu doszły do wyjścia. Na lewo zieleniły się wierzchołki dębów i jaworów julianowskiego parku, a na prawo czerwieniły się ceglane mury fabryki Glasera, przemienionej na obóz śmierci.

(D. c. n.)

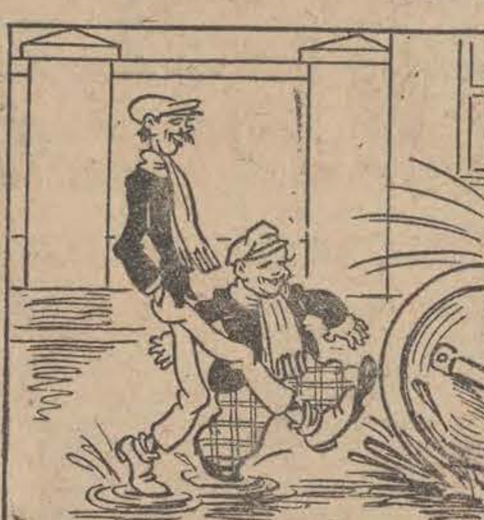
PRZYGODY WICKA i WACKA



MAGAZYNIER: — Odniesiecie kocioł do naprawy, tylko go jeszcze zbadam wewnątrz...
WICEK: — Jak pan uważa!...



WACEK: — Te! Zdaje mi się, że coś w kotle puka...
WICEK: — We łbie ci puka! Nieś i nie gadaj!



WACEK: — No i co? Czy nie lepiej toczyć go niż dźwigać?
WICEK: — Faktycznie, jeśli tylko się nie zdemoluje...



WICEK: — Kropnął w drzewo!... Jeju! To pan był w kotle?
MAGAZYNIER: — Zbrodniarze! Torturować mnie myślicie?

Jutro - Ostatki

Tegoroczny karnawał trwał wyjątkowo krótko, był jednak bardzo udany. — Rekordowa ilość zabaw i... ślubów. — Już za 7 tygodni — Wielkanoc

Jutro — Ostatki, koniec karnawału. W tym roku okres zabaw i powszechnej wesołości trwał wyjątkowo krótko — zaledwie 6 tygodni (i to bez jednego dnia). Mimo to jednak — tak jak zresztą przypuszczaliśmy — *karnawał tegoroczny był bardzo udany.*

Najlepiej może świadczyć o tym *rekordowa ilość zabaw publicznych, jakie odbyły się w okresie od Nocy Sylwestrowej do ubiegłej soboty.* Ogółem urządzono w tym czasie około 1.100 zabaw!

Tak wesoło nie bawiła się nawet Łódź w okresie swej najlepszej „prosperity". Inna rzecz, że karnawał minął pod znakiem oszczędności, ale czy ma to jakiekolwiek znaczenie? *Ludzie bawili się tanio, lecz bardzo dobrze.*

Ostatniej soboty karnawałowej odbyło się w Łodzi kilkadziesiąt zabaw, z których na czoło wysunęły się dwa wielkie bale: studentów i Młodej Plastyki. Na ostatnim, dokonano wyboru królowej karnawału łódzkiego.

Tegoroczny karnawał pobił jeszcze jeden rekord. *W ciągu tych sześciu tygodni zawarto w Łodzi aż 1000 ślubów, a więc przeciętnie, codziennie 24 pary młodych ludzi stawały na ślubnym kobiercu.*

* * *

Zarządzeniem Ministra Aprowizacji dzień jutrzejszy, wtorek, jest *dniem ciastkowym.*

Cukiernicy łódzcy przygotowują się z całym zapałem do produkcji pączków, faworków, tortów, ciastek kremowych, bab i t.d.

Okazuje się bowiem, że łodzianie, jeśli chodzi o wyroby cukiernicze, *mają doprawdy niebywały apetyt i korzystając z nadarzającej się okazji pochłaniają nieprawdopodobnie duże ilości ciastek i ciasteczek.*

Najlepszy tego dowód mieliśmy w „Tłusty Czwartek", kiedy już w godzinach popołudniowych w wielu cukierniach zabrakło pączków.

Nauczeni smutnym doświadczeniem cukiernicy, postanowili na jutro przygotować takie ilości towaru, *aby całkowicie zaspokoić zapotrzebowanie.*

Już wczoraj ukazały się w oknach wystawowych tace z nęcącymi faworkami, lub też jak inni nazywają je — „chrustem".

Musimy zdradzić tu pewną tajemnicę, która nota bene jest „tajemnicą poliszynela". Oto w najsmaczniejsze wyroby cukiernicze, *zaopatrują nas... warszawianki.* Produkują one istne arcydzieła sposobem domowym, a ich „bumsy", pączki i kremówki są bez porównania lepsze od wyrobów cukierniczych. Zresztą właściciele cukierni zdają sobie dokładnie z tego sprawę, gdyż poza swymi wyrobami mają także artykuły produkcji domowej...

* * *

Karnawał tegoroczny był wyjątkowo krótki i *wyjątkowo wcześnie przypadają w tym roku święta Wielkiejnocy.*

Przed dwoma laty, w roku 1946, Wielkanoc obchodziliśmy w niedzielę i poniedziałek 21 i 22 kwietnia. W tym roku święcić ją będziemy *niemal o cały miesiąc wcześniej, bo 28 i 29 marca, a więc już za siedem tygodni!*

* * *

Pogoda popsuła się w ostatnich dniach. Ochłodziło się i niemal bez przerwy pada śnieg i deszcz. Nie długo danem nam było cieszyć się powabami wczesnej wiosny.

Jaką pogodę przyniosą nam dni najbliższe? Czy powróci „wiosna", czy też należy oczekiwać... zimy?

Trudno odpowiedzieć na te pytania, bo jeśli stacje meteorologiczne, wyposażone w specjalne urządzenia i instrumenty nie mogą przewidzieć pogody dłużej, niż na jedną dobę — to na czym mogą się opierać prognozy, wydawane przez zwykłych śmiertelników?

Wprawdzie przepowiednia ludowa głosi, że: *„po deszczu Środa Popielcowa — i wiosna deszczowa"*, ale przepowiednie ludowe mają to do siebie, że się często sprawdzają, ale jeszcze częściej... zawodzą. (o)

Rejestrujcie kartki

na przydział mięsa

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego przypomina posiadaczom kart żywnościowych, że ostateczny termin rejestracji kart żywnościowych z lutego na rąbankę *upływa z dniem 14 bm.*

Kto do tego czasu kart nie zarejestruje — straci prawo do przydziału mięsa.

Do rejestracji należy zgłaszać kartki Kat.I, IRD 3, IRD 7, IRD 12, macierzyńskie „M" oraz „C" — dla ciężko pracujących.

Do 200 zł.

wolno wywieźć do Czechosłowacji

Komisja Dewizowa zezwoliła, aż do odwołania, osobom, przekraczającym w małym ruchu granicznym, granicę polsko-czechosłowacką, legitymującym się polskimi przepustkami granicznymi — na przewóz do kraju, wzgl. wywóz za granicę, polskich pieniędzy papierowych do wysokości 200 zł. każdorazowo, nie więcej jednak niż 6 tys. miesięcznie.

Jednocześnie zezwala się, aż do odwołania, osobom legitymującym się czechosłowackimi przepustkami granicznymi ,na powrotny wywóz do Czechosłowacji przywiezionych do Polski koron czeskich do wysokości kwot, odnotowanych na wyżej wymienionych przepustkach przez polskie placówki kontroli granicznej.

Chłopcy okradali sklepy

Umieszczono ich w zakładzie poprawczym

W ciągu dwu lat grasowało trzech nieletnich chłopców w sklepach łódzkich i zgierskich, dokonując ciągłych kradzieży. M. in. udało im się skraść ze sklepu PSS 32.000 złotych.

Jeden z młodocianych przestępców — to sierota, dwaj inni część skradzionych pieniędzy dawali swoim rodzicom, a niektóre rzeczy sprzedawali paserce, Helenie Tadeusik.

Wczoraj zasiedli na ławie oskarżonych *Stanisław Staniszewski, Edward Wiaderkiewicz, ojcowie młodych przestępców, paserka Helena Tadeusik, oraz dwaj główni 16-letni winowajcy.* Sprawa trzeciego z powodu zbyt młodego wieku (12 lat) została wydzielona.

Chłopcy zostali skazani na umieszczenie w *zakładzie poprawczym*, Staniszewski i Wiaderkiewicz, korzystający z kradzieży, dokonanych przez nieletnich — *na 6 miesięcy więzienia* z zawieszeniem kary na 3 lata, Helena Tadeusik — na *10.000 złotych grzywny.*

Sądził sędzia Swinarski, oskarżał prok. Jankowski. (p)

Listy będą szybciej doreczane

Teren Łodzi podzielony na 6 urzędów dzielnicowych

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Łodzi postanowiła wprowadzić z dniem 1 marca rb. pewne zmiany, mające na celu **usprawnienie doręczania listów, paczek i przesyłek pocztowych.**

W tym celu teren Wielkiej Łodzi podzielony ostanie **na 6 dzielnicowych urzędów pocztowo - oddawczych,** przyczym każdy z tych urzędów będzie obsługiwał jedynie wyznaczony dla siebie teren.

I tak Urząd Pocztowy **ŁÓDŹ 1** (Daszyńskiego 38) obsługiwać będzie mieszkańców **Kozin, części śródmieścia i Brus, — ŁÓDŹ 6** (Rokicińska 212) — **część dzielnicy Stoki. ŁÓDŹ 7** (Nowo-Zarzewska 8-10) — **pozostała część śródmieścia, — ŁÓDŹ 9** (Zgierska 95) — **Bałuty, Łagiewniki, Radogoszcz, Żabieniec i część dzielnicy Stoki. ŁÓDŹ 12** (Pabianicka 204) — **Rudę Pabianicką, ŁÓDŹ 14** (Rzgowska 155) — **Chojny i część dzielnicy Zarzew.**

Ażeby jednak inowacja ta odniosła zamierzony cel tj. aby listy i wszelkie przesyłki pocztowe szybciej nadchodziły do rąk adresatów, wymagany jest nieodzowny warunek: **łodzianie, utrzymujący korespondencję z innymi miastami na odwrocie listów, wysyłanych do swych krewnych czy znajomych, winni BEZWZGLĘDNIE podawać nie tylko swój adres, ale również numer właściwego urzędu pocztowo - oddawczego.**

Chcąc ułatwić publiczności. zorientowanie się, do jakiego kto należy urzędu dzielnicowego — **postanowiono, że listonosze już w najbliższych dniach będą doręczać adresatom ulotki ze wskazaniem numeru dzielnicowego.** (k)

Za napad na owocarnię

sprawca skazany na 8 lat więzienia

Przed Okręgowym Sądem Karnym toczyła się w postępowaniu doraźnym sprawa przeciwko Antoniemu Rafałkowi, który wespół z nieletnim Jerzym Krakowiakiem dokonał 27.12. 47 r. *napadu zbrojnego na owocarnię Czesława Walerczaka przy ul. Łagiewnickiej 1-3, gdzie zrabowali 10 tysięcy złotych oraz produkty spożywcze.*

Drugiego napadu dokonali obydwaj w dwa dni później na sklep Janiny Miliklewicz, gdzie łupem ich padły rozmaite produkty oraz 9 tysięcy złotych.

Na rozprawie Rafałek przyznał się do grabieży, kategorycznie jednak zaprzeczył temu, że miał przy sobie pistolet, twierdząc, że był to zwykły korkowiec.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Swinarskiego skazał Rafałka na 8 lat więzienia oraz pozbawienie praw na lat 5.

Oskarżał prokurator Grzegorz Grębecki.

Sprawę nieletniego Jerzego Krakowiaka przekazano do rozpoznania w trybie zwykłym. (p)

„Sukcesy" P. Z. B.

Archacki nie stanął do walki z Klimeckim

Polski Związek Pięściarski mówi swoje, a Grochów czyni, jak uważa za właściwe. Wczoraj w ramach zawodów pięściarskich „Obóz" — Zjednoczenie *miała się odbyć w Bydgoszczy ponowna walka Klimeckiego z Archackim* zarządzona przez PZB na podstawie wyniku rozpisanego referendum.

Jak było do przewidzenia, *Archacki do walki nie stawił się i PZB* nie pozostało nic innego do roboty, jak *przyznać zwycięstwo walkowerem Klimeckiemu.*

Drugi akt tej samej komedii sportowej rozegrany zostanie w przyszłą niedzielę w Poznaniu, bo znów Grochów do walki nie stanie i, *co prostszego, jak przepchnąć Wartę walkowerem do finału drużynowych mistrzostw Polski.* O to przecież tylko w tej całej grze chodziło. *Za jaką cenę — mniejsza o to.* Dobrane towarzystwo spod znaku PZB jest już wszystkim aż nazbyt dobrze znane.

Mecz obozowiczów ze Zjednoczeniem (Bydgoszcz) zakończył się porażką drużyny bydgoskiej w stosunku 7:9.

Druga porażka Wisły

Koszykarze TUR (Łódź) zdobywają punkty

Koszykarze Wisły w drugim swym meczu w Łodzi o mistrzostwo ligowe natrafili na TUR i też doznali zupełnie zasłużonej porażki. Do pauzy i po przerwie TUR miał wyraźną przewagę.

Punkty dla łodzian zdobyli: Skrocki 25, Mokwiński 17, Michalak 6, Kopczyński 4 i Kulczycki 5. Dla Wisły: Kowalówka 15, Tończyk 8, Bienik 6, Pawlik 4 i Hegerle 5. Wynik zatem 57:38, do przerwy 39:28 dla TUR.

Poza tym odbyły się w Łodzi dwa mecze o mistrzostwo pań koszykówki klasy A. Oto ich wyniki: TUR — KP Zjednoczone 27:8 (10:5) i Zryw — ŁKS 36:3 (23:0).

Walne Zebranie IKP.

Zarząd RKS „IKAPE" zawiadamia wszystkich członków klubu, że dnia 27 lutego 1948 r. w Biurze Głównym (sala orkiestry) przy ul. Ogrodowej Nr 17 o godz. 17-ej w pierwszym, godz. 18-ej w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie Klubu, na którym wybrany będzie nowy zarząd.

Zgasł znicz olimpijski

Tytuł mistrza olimpijskiego w hokeju zdobyła Kanada. — Po cztery medale złote uzyskała Szwecja i Norwegia. — Wyniki ostatnich spotkań hokejowych

Piąte zimowe Igrzyska Olimpijskie zostały zakończone. Wczoraj w godzinach popołudniowych opuszczono sztandar olimpijski na głównym stadionie lodowym w St. Moritz i wygaszono płonący od 10 dni znicz olimpijski. Święto sportowe na śniegu i lodzie młodzieży całego świata prezes Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego ogłosił oficjalnie za zamknięte.

W niespełna sześć miesięcy sztandar olimpijski znów załopoce na wietrze, lecz tym razem w Londynie nad stadionem olimpijskim w Wembley, gdzie odbędzie się druga część olimpiady — letnia, organizowana przez Angielski Komitet Olimpijski.

W igrzyskach zimowych w St. Moritz reprezentowanych było 29 narodów, a wzięło w nich udział około 1000 zawodników, ale w Londynie zjazd będzie niewątpliwie znacznie liczniejszy.

Olimpiadę w St. Moritz zaliczamy do rzędu udanych, a w każdym razie do zadawalających. Nie oczekiwano rekordów, bo przecież smutnych skutków wojennej zawieruchy nie da się od ręki usunąć. Niektóre państwa wiele ucierpiały w okresie wojennym, niektóre muszą sport odbudowywać od podstaw. Z tego zdawali sobie sprawę wszyscy i stąd wymagania mniejsze.

Organizatorzy stanęli na wysokości zadania i techniczne wykonanie planu było na poziomie. Orzeczenia też były poprawne i prócz jedynego zatargu z hokeistami, załagodzonego w przeddzień zamknięcia igrzysk, nie ma tu nic do zanotowania.

Ostatecznie rozegrano 22 konkurencje, za które przyznano zwycięzcom 66 medali: złote — za pierwsze miejsce, srebrne — za drugie, brązowe — za trzecie. Oficjalnej punktacji jeszcze nie podano i prawdopodobnie nie opublikuje jej się wcześniej, aż do chwili wyjaśnienia charakteru startu amerykańskiej drużyny hokejowej.

A oto lista państw nagrodzonych medalami olimpijskimi za zwycięstwo swych zawodników:

1) SZWECJA 10 medali: 4 złote, 3 srebrne i 3 brązowe, 2) NORWEGIA 10 medali: 4 złote, 2 srebrne i 4 brązowe, 3) SZWAJCARIA 9 medali: 3 złote, 4 srebrne i 2 brązowe, 4) STANY ZJEDNOCZONE: 8 medali: 3 złote, 3 srebrne i 2 brązowe, 5) AUSTRIA 8 medali: 1 złoty, 3 srebrne i 4 brązowe, 6) FINLANDIA 6 medali: 1 złoty, 3 srebrne, i 2 brązowe, 7) FRANCJA 5 medali: 2 złote, 1 srebrny i 2 brązowe, 8) KANADA 3 medale: 2 złote i 1 srebrny, 9) BELGIA 2 medale: 1 złoty i 1 srebrny, 10) WIELKA BRYTANIA 2 medale brązowe, 11) WŁOCHY 1 medal złoty, 12) CZECHOSŁOWACJA 1 medal srebrny i 13) WĘGRY 1 medal srebrny.

Wczoraj odbyły się też ostatnie cztery mecze hokejowe, a wśród nich ciekawe spotkania KANADY ZE SZWAJCARIĄ, oraz CZECHOSŁOWACJI ZE STANAMI ZJEDNOCZONYMI.

W pierwszym spotkaniu Kanadyjczycy uzyskali pewne zwycięstwo nad Szwajcarami w stosunku 3:0, zdobywając w każdej tercji po jednej bramce. Wynik ten świadczy, że jednak Szwajcaria ustępuje Czechosłowacji, która z Kanadą potrafiła uzyskać wynik zerowy.

Ale i Czechosłowacji w ostatnim meczu poszło znacznie gorzej, niż dotychczas. Nie dopisywało szczęście i drużyna czyniła wrażenie przemęczonej 10-ciodniowymi zmaganiami. Ostatecznie wygrała różnicą jednej bramki i dzisiaj może poszczycić się tą samą ilością punktów co Kanada, której dzięki lepszemu stosunkowi bramek przypadł tytuł mistrza olimpijskiego. Wynik mecz CZECHOSŁOWACJA — USA 4:3 w poszczególnych tercjach 3:1, 1:2, 0:0.

ANGLIA bez trudu pokonała w stosunku dwucyfrowym WŁOCHY 14:7. Wyniki w tercjach 6:2, 5:3, 3:2.

Wreszcie Polska. POLAKOM pozostał mecz ze SZWECJĄ. Nie udało się z Anglią ale ze Szwecją poszło jeszcze gorzej. Wynik 13:2 dla Szwecji. Jedynie w pierwszej tercji Polacy dotrzymali kroku, ale w dwóch następnych było bardzo słabo 5:4, 4:1, 4:0 dla Szwecji.

I tak TYTUŁ MISTRZA OLIMPIJSKIEGO ZDOBYŁA KANADA, na drugim miejscu znalazła się CZECHOSŁOWACJA, bezsprzecznie najlepsza drużyna europejska, a trzecie miejsce zajęła SZWAJCARIA. Szczegółowa tabela przedstawia się jak następuje:

1.	Kanada	8	15	69: 5
2.	Czechosłowacja	8	15	80:18
3.	Szwajcaria	8	12	67:21
4.	USA	8	10	86:33
5.	Szwecja	8	8	55:28
6.	Anglia	8	6	39:47
7.	POLSKA	8	4	29:97
8.	Austria	8	2	33:77
9.	Włochy	8	—	24:156

Uczniowie pływają

Zamiast zapowiedzianego trójmeczu pływackiego drużyn szkolnych mieliśmy tylko mecz gim. Narutowicza — gim. Żeromskiego. Zawody odbyły się na basenie YMCA, a wyniki techniczne osiągnięto następujące:

25 m. dow. Reyman (gim. Żeromskiego) 17 s. Jarosiewicz (gim. Żeromskiego) 17,2.

25 m. kl. Gnica (Ż) 20,2 s. Mlociński (Narutowicza) 21,4.

100 m. dow. Świętochowski (N) 1.23,8 Kamiński (Ż).

25 grzb. Planer (N) 20 s. Szymczak (Ż) 20,3 s.

100 klas. Hofmokl (Ż) 1.41,1 s. Miksa (N) 1.43 s.

50 dow. Świętochowski (N) 38 s. Rejman (Ż) 41 s.

50 kl. Bugajak (Ż) 46,1 s. Miksa (N) 47 s.

100 grzb. Gdowski (N) 1,52 Cyperling (Ż) 2.02.

sztafeta 5x25 gim. Narutowicza 1.32,2 sztafeta gim. Żeromskiego zdyskwalifikowana.

50 grzb. Planer (N) 48 s. Szymczak (N) 52 s.

W ogólnej punktacji zwyciężyła drużyna gim. Narutowicza 85:82 punktów.

Zaczynamy sezon piłkarski

Pierwszy występ ligowców ŁKS w Pabianicach

Piłkarze ŁKS zapoczątkowali wczoraj swój tegoroczny sezon piłkarski, rozgrywając w Pabianicach zawody towarzyskie z tamtejszą drużyną PTC.

ŁKS wystąpił w pełnym składzie ligowym z Patkolo na lewym skrzydle. Warunki gry były nie nadzwyczajne, gdyż podczas zawodów mżył deszcz i boisko było rozmokłe.

Mecz zasługuje z tego względu chociażby na uwagę, że *obfitował w bramki. Padło ich aż 14,* przy czym dwie trzecie z tej liczby uzyskano w pierwszej części zawodów. Przypisać należy to temu, iż gracze „wykolejeni" do pewnego stopnia odpoczynkiem zimowym, nie tak znów łatwo przypominają sobie zasadnicze kanony taktyki gry.

Odmłodzona drużyna PTC spisała się bardzo dobrze. Grała szybko i ambitnie i dotrzymywała kroku tak rutynowanemu przeciwnikowi jak ligowcy ŁKS. Do przerwy wynik brzmiał 5:4 dla łodzian, a zakończył się ich zwycięstwem w stosunku 8:6. Bramki dla ŁKS uzyskali: *Janeczek — 5, Baran, Patkolo i Łącz — po jednej.* Najlepiej w tych warunkach gry czuł się Janeczek.

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR W. P. — Dziś o godz. 19 wielki sukces francuskiej literatury dramatycznej „Noce gniewu" A. Salacrou.

TEATR POWSZECHNY TUR — Dziś o godz. 19.15 tryskające humorem widowisko „Damy i Huzary". Al. Fredry.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Moliere'a „SZKOŁA ŻON".

TEATR „SYRENA". — Dziś i codziennie o godz. 19,30 program satyry politycznej p. t. „WGLĄD w RZĄD" z udziałem całego zespołu „SYRENY". W próbach „Ambasador", pióra Z. Gozdawy i W. Stepnia. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

TEATR „OSA", Zachodnia 43, tel. 140-09. Dziś z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone. Jutro premiera pt. „Coś się zaczyna"

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243.

codziennie o godz. 19.15 w niedziele i święta o godz. 15.30 i 19.15 „NITOUCHE" operetka w 4 aktach. Dla świata pracy 50 proc. zniżki, w dnie powszednie i w niedzielę na popołudniówkę. Przedsprzedaż biletów w Związku Plastyków, Piotrkowska 102. W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 11-tej.

Kina

ADRIA — „Podejrzenie".
BAŁTYK — „Niepotrzebni mogą odejść".
BAJKA — „Rywal Jego Królewskiej Mości"
GDYNIA — „Jasne Łany".
HEL — „Podejrzenie".
MUZA — „Gospoda Świąteczna".
OŚWIATOWE — Z powodu remontu nieczynne.
POLONIA — „Wieczna Ewa".
PRZEDWIOŚNIE — „Skarb Tarzana".
ROBOTNIK — „As wywiadu".
ROMA — „Nieuchwytny Schmith".
REKORD — „Znak Zorro".
STYLOWY — „Na tropie zbrodni".
ŚWIT — „Szczęśliwa 13-tka".
TĘCZA — „Na tropie zbrodni".
TATRY — „Noc grudniowa".
WISŁA — „Mężczyźni w jej życiu"
WOLNOŚĆ — „Symfonia Pastoralna".
WŁÓKNIARZ — „Wieczna Ewa".

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI Adres Redakcji i Administracji: Łódź ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50, Wydawca
D — 023195 Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47. Redaktor Naczelny — 112-60 „EXPRESS ILUSTROWANY"
Prenum. miesięczna zł. 100.— kwartalna zł. 270.— Zamawiać i wpłacać Kolportaż Łódź Żwirki 17 P. K. O. Nr.